



„Wpływ spowolnienia gospodarczego na kondycję małopolskich przedsiębiorstw”

Streszczenie z badania ilościowego, zrealizowanego na zlecenie
„Małopolskiego Obserwatorium Gospodarki”

Opracowanie:

BBS OBSERWATOR

OBSERWATOR
BIURO BADAŃ SPOŁECZNYCH



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



**Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.**

Kraków, lipiec 2009

Niniejsze streszczenie dotyczy badania p.t. „Wpływ spowolnienia gospodarczego na kondycję małopolskich przedsiębiorstw”, które zrealizowano wśród przedsiębiorców w Małopolsce, powstało w wyniku umowy zawartej w dniu 4 czerwca 2009 pomiędzy BBS Obserwator a Województwem Małopolskim. Badanie wykonano na zlecenie Małopolskiego Obserwatorium Gospodarki działającego w strukturach Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. Badanie jest współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, a ich realizacja została przeprowadzona w czerwcu 2009 roku.

Celem projektu było zbadanie, jak kształtuje się sytuacja finansowa i kadrowa małopolskich przedsiębiorstw w sytuacji kryzysu. Badanie zostało zrealizowane metodą ilościową, za pomocą wywiadów telefonicznych wspomaganych komputerowo (program CATI Support). Kwestionariusz opracowano na podstawie wytycznych otrzymanych od Zleceniodawcy – zawierał on 25 pytań, w tym 9 półotwartych. Czas trwania jednego efektywnego wywiadu wyniósł 12 minut i 14 sekund. Przed rozpoczęciem badania przeprowadzono pilotaż narzędzia badawczego – 6 wywiadów z przedstawicielami małych i średnich przedsiębiorstw. Pilotaż pozwolił na dopracowanie ostatecznej wersji kwestionariusza wywiadu.

Badanie przeprowadzono na reprezentatywnej próbie **450** przedsiębiorstw. Przy doborze próby zastosowano losowanie proste warstwowe na podstawie otrzymanej od Zleceniodawcy bazy GUS-u opierającej się na operacie REGON. Warstwowanie odnosiło się do regionów NUTS 3 oraz wielkości firm ze względu na liczbę zatrudnionych pracowników.

Zrealizowano ostatecznie następującą liczbę wywiadów: z sektora mikro i małych (liczba pracujących poniżej 49 osób) – 302 wywiady, z sektora średnich (od 50 do 249 pracowników) - 109 przedsiębiorstw, z sektora dużych (powyżej 250 pracowników) – 39 przedsiębiorstw. W poszczególnych regionach ze względu na klasyfikację NUTS 3 zrealizowano następującą liczbę wywiadów: miasto Kraków 90 wywiadów, region krakowski 103 wywiady, region nowosądecki 108 wywiadów, region oświęcimski 73 wywiady, region tarnowski 76 wywiadów.

Co trzecia badana firma prowadzi działalność w obszarze ogólnie pojętych usług, co czwarta firma prowadzi działalność handlową lub prowadzi działalność polegającą na naprawach pojazdów mechanicznych oraz innych produktów użytku indywidualnego. Sektor budownictwa reprezentowany jest przez 14% badanych przedsiębiorstw, a przetwórstwo przemysłowe przez 5,3%. Pozostałe branże

były reprezentowane przez grupy kilku lub kilkunastu respondentów.

łącznie wyróżniono 9 branż:

- Przetwórstwo przemysłowe,
- Budownictwo,
- Handel hurtowy i detaliczny,
- Naprawę pojazdów samochodowych, motocykli oraz artykułów użytku osobistego i domowego,
- Hotele i restauracje,
- Transport, gospodarkę magazynową i łączność,
- Obsługę nieruchomości,
- Ochronę zdrowia i pomoc społeczną,
- Działalność usługową, komunalną, społeczną i indywidualną.

Ze względów analitycznych oraz dla większej klarowności w prezentacji wyników, postanowiliśmy zaliczyć grupy respondentów reprezentujących najmniej liczne branże do zbiorowości liczniejszych skupiających branże o zbliżonym profilu. W ten sposób skonstruowaliśmy sześć kategorii pod względem rodzaju aktywności gospodarczej:

- „Przetwórstwo przemysłowe”,
- „Budownictwo”,
- „Handel hurtowy i detaliczny” – do którego włączono kategorię naprawa pojazdów samochodowych, motocykli oraz artykułów użytku osobistego i domowego
- „Transport, gospodarka magazynowa i łączność”,
- „Hotele i restauracje; pośrednictwo finansowe” – zawierająca również kategorie obsługa Nieruchomości oraz wynajem i usługi związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.
- „Działalność usługowa” – czyli w szczególności działalność usługowa, komunalna, społeczna i indywidualna pozostała; ochrona zdrowia i pomoc społeczna

Największe firmy, czyli te, które zatrudniają powyżej 250 osób, to firmy prowadzące działalność usługową, przetwórczą przemysłową oraz działające w sektorze budownictwa. Wśród najmniejszych firm stosunkowo częściej od pozostałych znalazły się firmy z branży transportowej, hotelowej oraz usługowej. W branży przetwórczej dwukrotnie częściej niż w pozostałych branżach występowały firmy średnie.

W każdym z badanych podmiotów respondentami byli właściciele bądź współwłaściciele firm, przedstawiciele wyższej kadry zarządzającej przedsiębiorstw – prezesi, dyrektorzy bądź ich zastępcy, członkowie zarządu bądź pracownicy, którzy zostali wskazani w przedsiębiorstwie przez dyrekcję / kadrę zarządzającą (były to w każdym przypadku osoby znające bardzo dobrze specyfikę danego przedsiębiorstwa). W przeważającej większości (67,6%) badanymi były osoby zarządzające przedsiębiorstwem, wśród pozostałych osób badanych najliczniejszą grupę stanowią główni księgowi (14,2%), a w następnej kolejności kierownicy działu bądź asystenci dyrektora (8,7%).

Wyniki badania miały dostarczyć informacji płynących od przedsiębiorców na temat kondycji małopolskich przedsiębiorstw w obliczu spowolnienia gospodarczego. Wyniki wskazują niewątpliwie, że przedsiębiorstwa w Małopolsce dotknięte są oddziaływaniem kryzysu gospodarczego - ponad połowa badanych twierdziła, że ich przedsiębiorstwo odczuwa już jego skutki. Z drugiej strony należy zauważyć, że natężenie recesji w poszczególnych regionach oraz branżach jest różne. W zależności od wielkości firmy różne są też oblicza kryzysu i sposoby radzenia sobie z nim. Spróbujemy na początek określić jak spowolnienie gospodarcze wpłynęło na stan zatrudnienia.

Niemal 2/3 spośród badanych przedstawicieli firm z Małopolski stwierdziło, że stan zatrudnienia w ich firmie na przestrzeni ostatniego roku **utrzymuje się na niezmiennym poziomie**; w przypadku 19% badanych firm zatrudnienie zmniejszyło się, a wzrosło w podobnym odsetku (16% przedsiębiorstw). Zdecydowanie **największą stabilizację zatrudnienia** na przestrzeni ostatniego roku odnotowano w **regionie nowosądeckim** (75% badanych firm), tam też odnotowano najmniejszą skalę skurczenia się zatrudnienia (tylko w 11% firm). W przypadku pozostałych regionów stabilizacja poziomu zatrudnienia dotyczy zbliżonego odsetka firm – od 60 do 63%.

Stan zatrudnienia utrzymuje się na niezmiennym poziomie najczęściej w małych firmach – zatrudniających do 50 osób – w przypadku 74% spośród nich nie zmieniło się ono w ciągu ostatniego roku. Ten sam pułap zatrudnienia utrzymał się w połowie firm średnich i w ok. 39% największych.

Stabilna sytuacja kadrowa dotyczy przede wszystkim firm z branży transportowej (75%) oraz świadczących usługi (70%). Zmniejszenie zatrudnienia dotknęło przede wszystkim firmy produkcyjne – stało się tak w co trzeciej firmie z branży „przetwórstwo przemysłowe”.

Redukcję zatrudnienia odczuło aż 27% badanych firm z regionu oświęcimskiego, 22% z regionu krakowskiego i 20% z Krakowa. Największy odsetek firm, w których wzrosło zatrudnienie odnotowano w regionie tarnowskim (21%) oraz w Krakowie (20%). Najbardziej zwiększały zatrudnienie na przestrzeni ostatniego roku przedsiębiorstwa z regionu oświęcimskiego (tylko ok. 10% badanych firm z tego regionu powiększyło stan zatrudnienia).

Z jednej strony widzimy zatem, że znaczny odsetek firm utrzymał zatrudnienie na podobnym poziomie, ale z pewnością widocznym znakiem przemian spowodowanych recesją jest ruch w kwestii zatrudnienia: niewielki wzrost i przede wszystkim jego spadek (nieco tylko większy ogólnie, ale np. już wśród firm średnich większy aż o 10 pkt. procentowych), który dotknął zwłaszcza firmy produkcyjne z Małopolski.

W badaniach starano się rozpoznać, w jaki sposób osoby reprezentujące małopolskie firmy postrzegają przyczyny spadku zatrudnienia. W opinii prawie połowy badanych (49% wskazań) najistotniejszą przyczyną spadku zatrudnienia w ostatnim roku **był spadek zamówień**, na drugim miejscu wymieniano zmniejszenie obrotów (34%), a na trzecim miejscu spowolnienie gospodarcze (21%).

Spadek zamówień, jako przyczynę zmniejszenia poziomu zatrudnienia, wymieniali przede wszystkim respondenci z Krakowa (ok. 67% wskazań), a na zmniejszenie obrotów wskazywali częściej niż pozostali przedstawiciele firm z regionu tarnowskiego i nowosądeckiego.

W środowisku firm małych i średnich spadek zamówień odczuła blisko połowa spośród nich, natomiast odnośnie do firm największych odsetek takich przypadków wzrasta aż do poziomu 62%. Restrukturyzując, jako przyczynę spadku zatrudnienia, wymieniło tylko **7 respondentów**.

Wszystkich przedstawicieli firm, bez względu na to, czy ich przedsiębiorstwo dokonało już wcześniej restrukturyzacji, zapytano o plany związane z ewentualnym przebranżowieniem. Aż **88% badanych stwierdziło, że ich firma nie ma takich planów**. Tylko 6% przedsiębiorstw ma w planach przeprowadzenie restrukturyzacji. Przedstawicieli firm, które planują restrukturyzację spytano, w jakich dziedzinach zamierzają przekwalifikować pracowników. W około 19% przypadków restrukturyzacja ma obejmować **dziedzinę handlu**.

Następną kwestią, którą badano była sytuacja finansowa przedsiębiorstw w ciągu ostatniego roku. **Nieco mniej niż połowa badanych (44%) uznała, że jest ona na tym samym poziomie**, a wedle **40% pogorszyła się**. Tylko 14% badanych – w ujęciu całościowym - mogło pochwalić się polepszeniem sytuacji finansowej swoich firm.

Jeżeli chodzi o niezmiennosc sytuacji finansowej na przestrzeni ostatniego roku, to wyróżnia się pod tym względem region tarnowski – tak odpowiedzieli przedstawiciele ponad połowy firm z tego obszaru (53%). Jeśli chodzi o polepszenie sytuacji finansowej firm, wszystkie regiony NUTS 3 prezentują się w tej kwestii podobnie.

Sytuacja finansowa w ciągu ostatniego roku pogorszyła się najbardziej w firmach transportowych oraz zaliczonych do kategorii przetwórstwa przemysłowego.

Jeżeli chodzi o kondycję branży, w której działa firma, to wedle ok. **38% respondentów** w ciągu ostatniego roku **nie zmieniła się** ona. Jednak odsetek pesymistów jest znaczący – **połowa (ok. 49%) uznała, że kondycja branży, w której działa firma, pogorszyła się** (tylko ok. 9% było przeciwnego zdania).

Skutki pogorszenia się kondycji branży podkreślali przede wszystkim przedstawiciele przedsiębiorstw z regionu oświęcimskiego (60%), natomiast wybory respondentów pochodzących z pozostałych regionów lokowały się w tej kwestii znacznie niżej, w przedziale 10 punktów procentowych (41% - 51%). Polepszenie się kondycji branży stosunkowo najczęściej podkreślali przedstawiciele regionu tarnowskiego (13%) i nowosądeckiego, a najslabiej oświęcimskiego (6%).

W ujęciu wedle branż polepszenie się sytuacji we własnym środowisku awizowali głównie przedstawiciele sektora transportu (12,5%), dostrzegający pogorszenie się kondycji w tym zakresie znajdowali się najczęściej wśród firm reprezentujących przetwórstwo przemysłowe (63%).

Przedsiębiorcy z Małopolski oceniają dość zgodnie gospodarkę naszego kraju w ostatnim roku – zdaniem prawie **dwóch trzecich respondentów (ok. 64%) pogorszyła się ona**. W całej badanej populacji tylko 4% respondentów twierdziło, że kondycja naszej gospodarki polepszyła się. Oceniający negatywnie gospodarkę w Polsce to najczęściej reprezentanci firm z Krakowa (66%). Złe oceny co do stanu gospodarki w Polsce najliczniej były wyrażane przez przedstawicieli branży transportowej (75%) oraz przetwórstwa przemysłowego (69%).

Prawie 1/3 odpowiadających (31%) nie potrafi wydać opinii o kondycji gospodarki Województwa Małopolskiego na tle całego kraju. Może to być pochodną braku wiedzy, ale może też wynikać z trudności jednoznacznego uchwycenia znamion dynamicznie ewoluującego procesu. Wśród badanych regionu oświęcimskiego takich firm było aż 38%. Wśród zdecydowanej części badanych głosy respondentów rozłożyły się w dość równych odstępach – **ok. 25% uważa, że jest ona taka sama jak w całym kraju**, 20% to pesymiści – uważają, że jest ona gorsza, a wedle 18% lepsza.

Najwięcej negatywnych głosów odnośnie do kondycji gospodarki w Małopolsce, wobec ogólnego stanu polskiej gospodarki, odnotowano w regionie tarnowskim – 30%.

Najkorzystniej formę rynku w Małopolsce oceniali przedstawiciele branży hotelowo – restauracyjnej (27% wskazań pozytywnych), najgorzej transportowcy (29% wyborów negatywnych)

Kolejną istotną kwestią było rozpoznanie planów działania firm z Województwa Małopolskiego w kilku obszarach: w dziedzinie zatrudnienia, produkcji, wydatków inwestycyjnych, wydatków na reklamę oraz wydatków na podnoszenie kwalifikacji pracowników. Jeżeli chodzi o zatrudnienie, to **69% badanych podmiotów z Małopolski zamierza utrzymać je w tym roku na tym samym poziomie**, 16% planuje jego zwiększenie, a tylko ok. 7% redukcję. Zwiększenie liczebności załogi planują najczęściej firmy z regionu nowosądeckiego (ok. 19%) oraz z tarnowskiego (18%) i krakowskiego (18%).

Zwiększenie zatrudnienia ma dotyczyć przede wszystkim **stanowisk przedstawiciela handlowego / sprzedawcy / związanych z obsługą klienta oraz działów handlowych**, a w drugiej kolejności przedsiębiorstwa będą poszukiwać pracowników fizycznych oraz pracowników z działów produkcyjnych. Na miejsca pracy mogą również liczyć specjaliści oraz osoby ubiegające się o stanowiska kierownicze.

Co czwarte przedsiębiorstwo zamierza utrzymać produkcję na tym samym poziomie. Z kolei podmiotów zamierzających zwiększenie produkcji (15%) jest ponad dwukrotnie więcej niż tych, które zamierzają ją zmniejszyć (6%).

Na możliwe podniesienie poziomu produkcji w najbliższym roku najczęściej wskazywały firmy z branży przetwórstwa przemysłowego – 28%. W regionie krakowskim oraz oświęcimskim częściej wskazywano utrzymanie produkcji na tym samym poziomie, jako plan na najbliższy rok.

W przypadku zakładanych wydatków na reklamę 44% badanych przedsiębiorstw zamierza utrzymać je w tym roku na podobnym co wcześniej poziomie – zwiększenie lub zmniejszenie planuje taki sam odsetek firm (17%). Stosunkowo najwięcej firm, które zamierzają utrzymać wydatki na reklamę na obecnym poziomie lub je zmniejszyć zlokalizowanych jest w Krakowie i w regionie tarnowskim.

Prawie połowa (45%) badanych podmiotów zamierza utrzymać w tym roku wydatki inwestycyjne na tym samym poziomie, a co czwarta firma myśli o ich zwiększeniu. W regionie nowosądeckim częściej znajdowano firmy, które zamierzają zwiększyć inwestycje, a w regionie krakowskim takie, które raczej chcą utrzymania inwestycji na tym samym poziomie.

Większość firm nie zamierza zwiększać wydatków w tym roku na **podnoszenie kwalifikacji pracowników** – równo **połowa badanych zadeklarowała, że zamierzają je utrzymać na tym samym poziomie**, a tylko 16% planuje ich zwiększenie.

Najwięcej firm, które planują podniesienie poziomu wydatków na polepszenie kwalifikacji pracowników w najbliższym roku, znajduje się w regionach nowosądeckim (20%) i krakowskim (19%). Firmy planujące zwiększenie wydatków na szkolenia, to częściej reprezentanci działalności hotelowo - restauracyjnej oraz usługowej, niż przedstawiciele innych branż ujętych w niniejszym badaniu.

Respondentom zadano pytanie również o zainteresowanie kredytami. Wśród przedsiębiorstw z terenu województwa Małopolskiego **31% podmiotów starało się uzyskać kredyt w czasie ostatniego roku**. Najrzadziej o kredyt ubiegały się firmy z regionu krakowskiego (24%), najczęściej czyniły to przedsiębiorstwa z Krakowa (36%). Im firma mniejsza tym rzadziej wnioskowano o kredyt.

Wśród

największych firm, zatrudniających powyżej 250 osób, nieco ponad połowa (51%) starała się o uzyskanie kredytu, a w przypadku najmniejszych przedsiębiorstw (do 50 osób) o kredyt starało się tylko co piąte spośród nich (22%). Najbardziej zainteresowane pozyskaniem kredytów w czasie ostatniego roku były firmy przetwórstwa przemysłowego (45%) oraz prowadzące działalność handlową (42%). Zdecydowana większość podmiotów, które rozpoczęły procedurę uzyskania kredytu, zakończyła pomyślnie swoje starania – 84%. Kredyt najczęściej otrzymywały przedsiębiorstwa z regionu krakowskiego (92%), a najmniej chętnie banki udzielały wsparcia firmom z nowosądeckiego (76%). W branży przemysłowej aż 96% aplikacji przyniosło skutek w postaci dopływu środków.

Dalej respondenci byli poproszeni o ocenę tego, jak wzrosło ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej w ciągu ostatniego roku ze względu na określone czynniki. Jak wynika z opinii badanych przedsiębiorców, ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej wzrosło w ciągu ostatniego roku przede wszystkim ze względu na **koszty prowadzenia działalności** (76% wskazań), **kryzys gospodarczy na świecie** (74%), **kurs złotego do euro** (68%), **zatory płatnicze** (63%), **osłabienie popytu w Polsce** (60%) oraz **wzrost konkurencyjności** (59%). Na ryzyko prowadzenia działalności nie wpłynęły zupełnie relacje wewnątrz firmy - między pracownikami a dyrekcją (tak uznało 88% badanych).

Badanych poproszono również o wskazanie dwóch obszarów, w których ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej wzrosło najsilniej w ciągu ostatniego roku.

W opinii badanych takimi obszarami, z którymi najbardziej wiąże się ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej są kolejno: **kurs złotego do euro**, koszty prowadzenia działalności, osłabienie popytu w Polsce oraz kryzys gospodarczy na świecie.

Stosunkowo najwięcej firm, które boją się ryzyka kursowego znalazło się w regionie oświęcimskim. Z kolei koszty prowadzenia działalności częściej były wskazywane jako obszar zwiększonego ryzyka w prowadzeniu działalności gospodarczej wśród firm regionu tarnowskiego.

Firmy najmniejsze, zatrudniające do 49 osób zwracają uwagę przede wszystkim na **koszty prowadzenia działalności** (27%), jako na ten obszar, w którym w ciągu ostatniego roku najsilniej wzrosło ryzyko prowadzenia biznesu; firmy od 50 do 249 osób wskazywały najliczniej na **kurs złotego do euro** (33%); a największe przedsiębiorstwa najczęściej sygnalizowały **wpływ kryzysu gospodarczego na świecie** (31%).

Przedstawiciele **branży przemysłowej** uznawali częściej od innych, że w ciągu ostatniego roku wzrosło ryzyko prowadzenia działalności ze względu na **kurs złotego do euro** oraz ogólnie na kryzys gospodarczy na świecie. Z kolei firmy zajmujące się **budownictwem** wskazywały na **kurs złotego do euro**, a podmioty zajmujące się **handlem** na **koszt prowadzenia działalności** oraz kurs złotego do euro. Sektor **hotele i restauracje oraz pośrednictwo finansowe** czuje się zagrożony ze względu na **osłabienie popytu wewnętrznego**, kryzys na świecie i ograniczony dostęp do kredytów; a branża **transportowa** wskazuje **kurs złotego do euro** i wzrost konkurencyjności.

Jak wynika z badań, **tylko mniej więcej co trzeci przedstawiciel badanych firm** (ok. 35%) deklaruje wiedzę na temat funduszy pożyczkowych (deklarowana wiedza na temat funduszy jest bardzo podobna we wszystkich regionach). Ledwie 10% firm, spośród tych które znają fundusze, skorzystało z nich do tej pory. Najwięcej takich przypadków odnotowano w regionie krakowskim (14%) i tarnowskim (13%), a najmniej w oświęcimskim (4%).

Z funduszy pożyczkowych najczęściej korzystały małe firmy – zatrudniające do 49 osób (13%), a najrzadziej firmy średnie – od 50 do 249 osób (4%).

Natomiast jeżeli chodzi o fundusze unijne w zakresie programów podnoszących kwalifikacje pracowników, to skorzystało z nich 16% badanych podmiotów z województwa. Około 35% badanych firm zamierza skorzystać w przyszłości z takiego wsparcia. Największe zainteresowanie taką formą pomocy zadeklarowali przedsiębiorcy z regionu nowosądeckiego (41%), a najmniejsze z oświęcimskiego (31%).

Za najbardziej potrzebne szkolenia dla pracowników badani uznali następujące dziedziny: „marketing i obsługę klienta” (co piąta badana firma wskazywała na tę dziedzinę), „finanse, księgowość oraz rachunkowość”, „umiejętności technologiczne i technikę produkcji”, „techniki sprzedaży i komunikacji” oraz „języki obce”. W regionie oświęcimskim częściej niż w innych regionach są potrzebne szkolenia w najbardziej popularnych obszarach wskazanych powyżej.

Kolejnym zagadnieniem poruszonym w badaniu był kryzys gospodarczy i walka z nim. **Ponad połowa badanych** (52%) twierdziła, że ich przedsiębiorstwo **odczuwa skutki kryzysu gospodarczego** na świecie. Najmocniej doświadczył tego region oświęcimski (58%), a najlżej w tarnowski (42%).

Wśród badanych przedsiębiorstw 36% przyznało się, że już wprowadziło działania mające zminimalizować skutki kryzysu gospodarczego. Najwięcej takich przedsiębiorstw odnotowano w Krakowie - prawie połowa, a najmniej w regionie tarnowskim – tylko co czwarte przedsiębiorstwo.

Najczęściej zastosowano już w tym zakresie: **obniżanie kosztów, wprowadzanie oszczędności** (37%); a w dalszej kolejności redukcję zatrudnienia (ok. 16%) oraz rozszerzenie działalności, inwestycje, reorganizację (ok. 14%). Obniżanie kosztów, wprowadzanie oszczędności wymieniano szczególnie często w regionie krakowskim (51% wskazań), redukcje zatrudnienia w regionie oświęcimskim (23%).

Odsetek przedsiębiorstw, które zamierzają w przyszłości wprowadzić kroki minimalizujące oddziaływanie obniżki koniunktury, wynosi 29% - jednak trzeba zwrócić uwagę, że tak samo liczna grupa osób nie potrafiła odpowiedzieć na to pytanie. Wśród działań, które przedsiębiorstwa zamierzają skutecznie w przyszłości, wymieniano przede wszystkim obniżenie kosztów (33% wskazań) oraz rozszerzenie działalności, reorganizację (32%).

Podjęcie powyższych kroków mających pomóc w walce z kryzysem najczęściej wskazywały firmy z Krakowa oraz regionu oświęcimskiego, a najrzadziej firmy z regionu nowosądeckiego.